



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Zamek skoczowski na Ziemi Cieszyńskiej / J. Zahradnik.

Liczba stron oryginału

20

Liczba plików skanów

20

Liczba plików publikacji

21

Sygnatura/numer zespołu

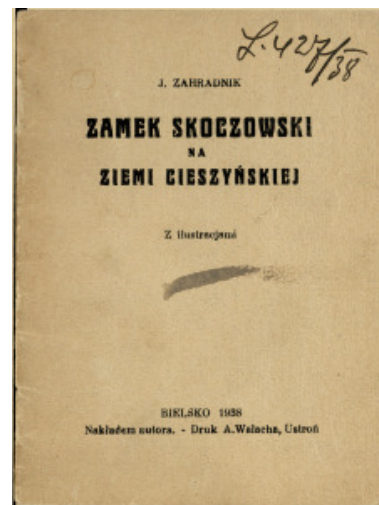
KD I 01604

Data wydania oryginału

1938

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa
piśmienniczego on-line**



**Fundusze
Europejskie**
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



L. 427/38

J. ZAHRADNIK

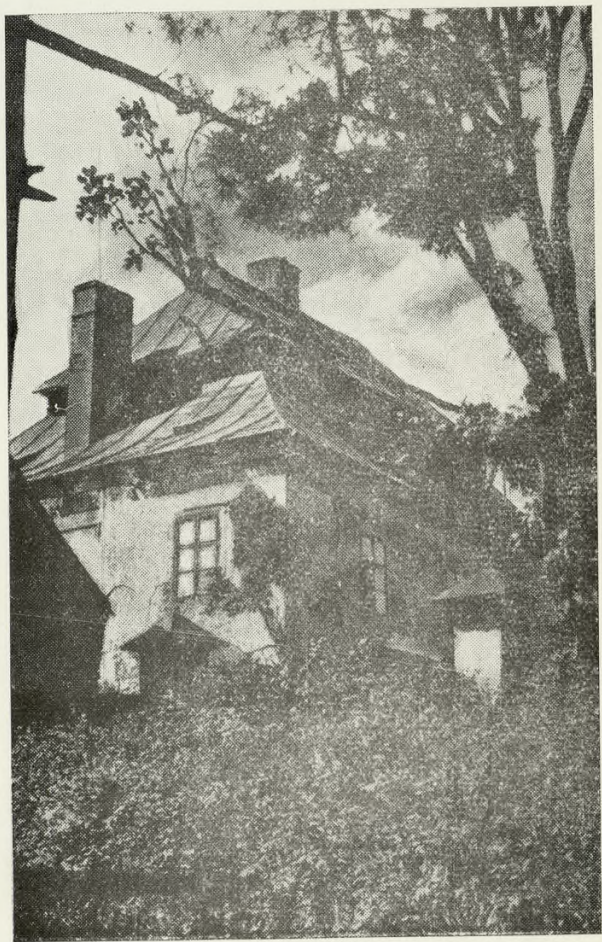
ZAMEK SKOCZOWSKI
NA
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Z ilustracjami

BIELSKO 1938

Nakładem autora. - Druk A. Wałacha, Ustroń

Wręczono przez autora.



*Dawniejszy Zamek Piastowski w Skoczowie n/Wisłą.
(Zburzony w marcu 1938 r.)*

J. ZAHRADNIK

ZAMEK SKOCZOWSKI
NA
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Z ilustracjami

BIELSKO 1938

Nakładem autora. - Druk A.Wałacha, Ustroń



KD I 1604

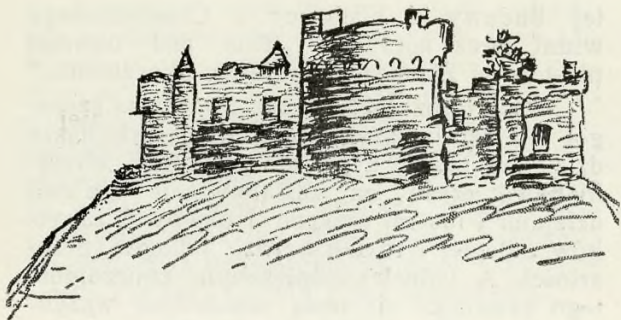
KD 1604

X/75

Odbitka z „Pósła Ewangelickiego“.

JAN BRODA

K 188/99
5,00



Sami nie wiecie, co posiadacie...

Przejezdni przez miasto Skoczów w stronę Bielska musieli niedawno zauważyć burzenie „starucnego” Zameczka skoczowskiego, pochodzącego jeszcze z czasów Piastów Cieszyńskich i położonego na maleńkim wzniesieniu nadwiślańskim, tuż przed miastem.

Pewnie ostatnie silne huragany spowodowały takie uszkodzenia tej kilkuwiekowej budowy, wykazującej już od dawna grube zużycie i wpływy rozsadzenia, że zarząd miasta, jako jej obecny właściciel, przeznaczył tę najstarszą oznakę miasta na zagładę siekierom i kilofom.

Burzenie to pewnie nie wymagało tak długiego czasu jak dawniej wymagało wzniesienie

tej budowy, a historycy z Cieszyńskiego winni teraz notować: „Tam stał dawniej piastowski Zameczek w mieście Skoczowie...”

Nasza teraźniejszość nie zwróci na szczegól ten baczniejszej uwagi, ponieważ nasze dzisiejsze tempo życia nie pozostawi chwili nawet czasu na zastanowienie się nad dziejami i losami szarych i dawnych zabytków odległej i to tak bardzo odległej przeszłości. A jednak pośpiesznym zburzeniem tego zameczka nie będą zbudowani wszyscy miłośnicy zabytków i pomników przeszłości naszej Ziemi Cieszyńskiej, jako że świadek czcigodny dawnych czasów został z góry przeznaczony na zniszczenie i same miasto pozbawiło się swej dawnej zabytkowej warowni.

Należy przyznać, że zburzony zameczek, ta skromna budowla o jednej tylko kondygnacji, nie przyczyniała się do upiększenia dziś nowocześnie na obu brzegach Wisły rozbudowującego się miasta Skoczowa, jednakowoż z jej kamiennych murów i nawet z jej charakterystycznej „kameralnej” więzby dachowej przemawiała do znawców przecież wiekowa przeszłość, świadcząc prawie że o najświetniejszych czasach cieszyńskopiastowskiej epoki.

*

*

*

Pierwszą o Zameczku jako warowni i sa-

mym mieście wzmiankę w historii posiadamy w dokumencie lennym króla Jana Luksemburczyka, spisany na Hradczynie praskim w dniu 24 lutego 1327 roku. Z tego dokumentu dowiadujemy się, że książę cieszyński KAZIMIERZ zdecydował się być lennikiem tego króla, udając się pod jego opiekę z całą Ziemią Cieszyńską, wymieniając Cieszyn z zamkiem, dwa miasta Frysztat i Bielsko, oraz miasteczka Skoczów i Jemnicę (czyli Frydek) łącznie z ich warowniami.

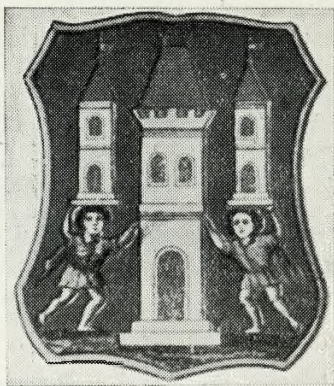
... „*darzu die Staedtlein Skotzaw vndt Jemnitz sampt ihren Festungen...*“¹⁾

brzmi dosłownie ten nam zwiastujący ustęp tego dokumentu, że miasto Skoczów już wtedy jako miasteczko posiadało warownię i to w czternastym wieku.

Widimsky w wyniku badań herbów i godła miast śląsko-cieszyńskich mówi w swojej publikacji²⁾ o pieczęci miasteczka z godłem i napisem „*Sigillum civitatis skocoviensis*“ z liczbą roku „1267“, dowodząc, że Skoczów już w trzynastym wieku posiadał prawa miejskie i w swojej pieczęci używał godła nie różniącego się znacznie od obecnie używanego. Nie byłoby to nic nadzwyczaj-

¹⁾ C u r a e u s, New Verm. Schles. Chronica w wyd. Schickfussa. Lib. III, cap. XXXI, p. 511. Lipsk 1625.

²⁾ W i d i m s k y, Staedteappen des oesterr. Kaiserstaates. III. Schlesien. Wiedeń 1864.



Godło miasta Skoczowa w/g publ. Widimsky'ego.

nego, skoro na dawniejszej ziemi śląskiej, za rzeką Solą, miasta Oświęcim, Kęty i Zator były pod koniec XIII-go wieku przez księcia WŁADYSŁAWA Opolczyka wyposażone już w tak zwane prawa niemieckie, a w/g dokumentu łacińskiego³⁾ z roku 1277 tego samego księcia, miasteczko Kęty, wtedy na Śląsku, przechodzi za zgodą księcia na własność innego sołtysa i otrzymuje wyposażenie w takie same prawa miejskie, jakie

³⁾ Codex diplomaticus Poloniae. Tom I. str. 105.

posiadało miasto Loewenberg koło Lignicy na Śląsku Dolnym.

Wymieniony Widimsky opisuje godło Skoczowa jako przedstawiające: „Trzy białe baszty na tle błękitnym. Średnia jest blankowana z złotym daszkiem i taką samą bramą, oraz dwoma otworami okiennymi, postawiona na trzech białych stopniach, wzniesiona na zielonej powierzchni. Po obu stronach środkowej baszty stoją dwaj geniusze — prawy koloru czerwonego, lewy koloru żółtego — wspierający się jedną ręką na baszcie środkowej i drugą podnoszący nad głowami białe baszty z jednym otworem okiennym i bramami na dwóch stopniach, ze złotymi daszkami strzałkowatymi i zakończeniem z chorągiewkami“.

Wykładnia tego godła przypuszczać pozwala, że to oznaka miasteczka handlowego ze znakiem warowni nad rzeką Wisłą. A może to rzeczywiście pierwsza i najstarsza warownia nad naszą rzeką-królową, przeznaczona do obrony podróżujących kupców za bursztynem przed rabusiami z sąsiedniego Beskidu, kupców, którzy rozsiewali prawdopodobnie monety rzymskie po naszym kraju, o czym mówią nam coraz to częstsze wykopaliska ⁴⁾.

*

*

*

⁴⁾ Karger W., Znaleźiska monet rzymskich na Śląsku Cieszyńskim, Zaranie Śląskie, X (1934), str. 101.



Nikt nie będzie chciał podtrzymywać, że zburzony Zamek skoczowski jako dawniejsza twierdza był utrzymany w swej pierwotnej postaci i stylu. Warownie były poprzednio wedle ogólnych ówczesnych wzorów zbudowane z drzewa i dopiero w późniejszych wiekach stosowano budowę murowaną z kamienia i cegły. Kiedy jednak pociski armatnie potrafiły burzyć najgrupsze mury obronne i pożary w ciągu wieków nie oszczędziły nawet grodów, to już tam i w Skoczowie stał się z warowni zameczek.

O tymże zameczku głosi ostatni topograf Ziemi Cieszyńskiej ks. Kneifel⁵⁾ w roku 1804, że „*W Skoczowie znajduje się stary, od kilku lat przebudowany zamek zwierzchności z jej zawiadowcą*”.

Z Piastów Cieszyńskich przebywał w tym zamku chętnie książę BOLESŁAW (1407 — 1433), przeznaczając go nawet po swym zgonie na dożywocie dla swojej małżonki księżny Zofii. Wymieniony książę włodarzył Ziemią Cieszyńską wtedy, kiedy w naszym kraju szerzył się husytyzm⁶⁾, a Taborcy czescy robili na ziemie śląskie wyprawy. Ten sam książę walczy w roku 1414 w hufcach króla WŁADYSŁAWA II. Jagiełły prze-

⁵⁾ Ks. Kneifel R., Topographie des k. k. Anteils v. Schlesien, Berno 1804, str. 319.

⁶⁾ Biermann G., Geschichte des Herzgt. Teschen, Cieszyn 1863, str. 156.



Herb szlacheiców Skoczowskich, panów na Kojkowicach i Wilamowicach.

ciw Krzyżakom i dziesięć lat później bierze udział w uroczystościach koronacyjnych królowej na Wawelu. Od tegoż księcia Bolesława uzyskało miasto Bielsko i jego obywatele⁷⁾ najważniejszy dla nich przywilej uzupełnienia i zatwierdzenia praw miejskich, a odnośny dokument wystawił książę na Zamku w Skoczowie, we czwartek przed dniem św. Mar-

⁷⁾ Zahradnik J., Zarys dziejów miasta Bielska, Bielsko 1936, str. 18 – 19, oraz Bielsko Śląskie jakie kiedyś było, Dziennik Cieszyński 1929, nr. 53 cf.

cina, biskupa i spowiednika, czyli w dniu 8 listopada 1424 roku.

Historia Ziemi Cieszyńskiej notuje dalej, że w dniu 6 lutego 1452 na zamku w Skoczowie przyszło do ugody między księciem WACŁAWEM Bytomskim i jego bratem księciem BOLESŁAWEM,⁸⁾ synami poprzedniego księcia Bolesława. Książę Wacław zrzekł się Bytomia na rzecz księcia Bolesława i objął za to w posiadanie wioski książęce i szlacheckie: Bładnice, Grodziec, Łownicę, Jasienicę, Ligotę, Mazańcowice, Międzyrzecze i Roztropice, położone przeważnie koło Skoczowa.

Poza tym książęta cieszyńscy utrzymywali tu swoich burgrabiów na Zamku skoczowskim i łącznie z posiadłościami ziemskimi był Skoczów burgrabstwem piastowskim. Był takim burgrabią między innymi szlacheć Karol Hannibald Dohna,⁹⁾ zaś za czasów ostatniej księżnej z rodu Piastów na Cieszynie ELŻBIETY LUKRECJI był nim Adam Czerny.¹⁰⁾

*

*

*

Z tego burgrabstwa wyprowadzał też na-

⁸⁾ Biermann G., jak poprzednio, str. 166.

⁹⁾ Saurma-Jeltsch, Wappenbuch der Schles. Städte und Staedtel, Berlin 1870, str. 314.

¹⁰⁾ Popiołek Fr., Stosunki polsko-śląskie w czasie wojny 30-letniej, Zaranie Śląskie, XI (1935) str. 36.

zwę cieszyńsko-śląski ród szlachecki „*Skoczowskich*”, zasłużony około książąt cieszyńskich.

Szlachcic Jan Skoczowski, pan na Wilamowicach i Kojkowicach był burgrabią i starostą w Frysztacie, podpisując się na dokumencie z r. 1560 księcia WACŁAWA ADAMA a zawierającym przywileje dla miasta Frysztatu. Kiedy książę ADAM WACŁAW Cieszyński potwierdza przywileje dla miasta Jabłonkowa, to akt ten z roku 1596 podpisuje jako świadek szlachcic Wacław Skoczowski, pan na Kojkowicach i Wilamowicach.

Skoczowscy byli skoligaceni z rodem Fragsteinów,¹¹⁾ po którym utrzymał się dworek na „Kępie Skoczowskiej”, dziś w posiadaniu obywatela Wani, a w spisie dawniejszej szlachty cieszyńskiej są zaliczani do wyznawców religii ewangelickiej. To też z kolei 8-ym kuratorem zboru kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie był Juliusz Adam Skoczowski, zwany Wilamowski, pan na Kojkowicach, Międzyświeciu, Łączce, Kisielowie, Gurowie i Zawadce.

Po przejściu Górnego Śląska pod berło pruskie wyzbył się ten ród szlachecki posiadłości ziemskich na Cieszyńskim i poszedł pod „Prusa”, gdzie jedna gałąź zaślęła tam jako „baronowie von WILAMOWITZ”, zaś re-

¹¹⁾ Zahradnik J., Włoska Kojkowice. Bielsko 1924, str. 12.

sza zubożała i nosi nadal nazwisko „Skoczowskich“...

— Po przejściu Cieszyńskiego w posiadanie Habsburgów i tychże lenników był tu na Zamku skoczowskim burgrabią Jan de TILGNER, Górnoślązak z pochodzenia. Tilgner pozostawił pamiętnik, opisujący wydarzenia i jego własne przeżycia za czasów jego urzędowania. Z tego pamiętnika jako rękopisu, przechowywanego w bibliotece Szersznika, korzystał już w roku 1863 historyk śląski prof. Biermann.¹²⁾

Zawiadowcy dawnej Komory Cieszyńskiej przy przebudowie Zameczka skoczowskiego zastawali co do jego kształtu, tak jak to postąpiono prawie z wszystkimi zamkami książąt piastowskich na Cieszyńskim i z pałacami dawniejszej szlachty, nieokreślony styl, dążący do jednolitego umundurowania tych nam nieobojętnych zabytków. Oszczędność i jeszcze raz oszczędność przy przebudowach była tu głównym wskaźnikiem. Kiedy jednak w zeszłym stuleciu wojny napoleońskie i następny szal rewolucji zagrażał już wtedy dynastji austriackiej, to dziś zburzony Zameczek skoczowski wybrano jako odpowiedni na przejściowy „schron“ dla arcyksiężniczek domu panującego.¹³⁾

¹²⁾ Biermann G., jak poprzednio, str. 288.

¹³⁾ Podiołek Fr., Wspomnienia cieszyńskie z epoki Napoleońskiej, Dziennik Cieszyński, 1921 nr. 102.

Przez zburzenie tej wiekowej budowli nie zniszczono wprawdzie wybitnego zabytku o architektonicznym znaczeniu. Przecież jednak naszej Ziemi Cieszyńskiej ubył jeden z tych nielicznych zamków, w których to jeszcze suwerenni książęta cieszyńscy załatwiali niejedną ważną sprawę, przynoszącą naszym przodkom pożytek i utrwalenie ich praw obywatelskich. Ta okoliczność nie zaważyła, a nawet głosy na urządzenie w tych zwaliskach „*Muzeum beskidzkiego*”¹⁴⁾ nie odniósłły pożądanego skutku.

Same miasto Skoczów zatarło na zawsze ślady swej dawnej warowni, zaś zburzenie było grubem kawałem wobec tu na naszej ziemi przecież obowiązującego polskiego prawa o ochronie zabytków...

* *

Rozumie się, że zburzenie Zamku skoczowskiego znalazło odgłos także w prasie krajowej. Poczytny „*Ilustrowany Kurjer Codzienny*” pisał w Nrze 73 z dnia 14 marca 1938 r. w przeglądzie „*Głosy prasy*“:

¹⁴⁾ Brożek Ludwik, Skoczów pierwsze miasto nad Wisłą, *Gwiazdka Cieszyńska* 1937, nr. 31.

*„Czy trzeba było niszczyć zameczek
w Skoczowie?”*

Zburzono w tych dniach zameczek z czasów piastowskich w Skoczowie. Na marginesie tego prasa warszawska pisze:

„Jak pokazuje historia Ziemi Cieszyńskiej w Zameczku skoczowskim przebywał chętnie książę Bolesław (1407—1433) i nawet przeznaczył go na dożywocie dla swojej małżonki ks. Zofii; tu w dniu 8 listopada 1424 r. nadał ks. Bolesław wedle wystawionego dokumentu miastu Bielsku i jego obywatelom najważniejszy przywilej, uzupełniający ich prawa obywatelsko-miejskie. Później zameczek miał być siedzibą burgrabiów.

Ostatnie silne huragany spowodowały takie uszkodzenia wiekowej budowli, że zarząd miasta zdecydował się zburzyć resztki zameczka. **Ale warto się zapytać, czy nie można go było zabezpieczyć?**



Książnica Cieszyńska

KD I 1604